



„Monitor chiński” omawia i komentuje aktualną sytuację polityczną, gospodarczą i społeczną w Chińskiej Republice Ludowej oraz chińskie działania w Europie Środkowo-Wschodniej.

DR BARTOSZ KOWALSKI

OŚRODEK SPRAW AZJATYCKICH
UNIwersytet ŁÓDZKI

MONITOR CHIŃSKI

WRZESIEŃ 2023

Węgry będą rzecznikiem Chin w ich sporze gospodarczym z UE? Zaledwie kilka dni po tym, jak UE ogłosiła dochodzenie w sprawie chińskich pojazdów elektrycznych, Péter Szijjártó po raz kolejny w ostatnich miesiącach zadeklarował sprzeciw Węgier wobec europejskich prób zmniejszenia zależności gospodarczej (a tym samym również politycznej) od Chin. Choć postawa Budapesztu jest rezultatem doskonałych relacji politycznych z Pekinem, to chińskie zaangażowanie gospodarcze na Węgrzech w dużym stopniu związane jest z obecnością niemieckich koncernów, które z kolei kształtują zachowawczą postawę władz RFN wobec Chin.

I. WYDARZENIA SZCZEBLA CENTRALNEGO

1 września: Chiny rozbudują lotnisko w Iranie w zamian za ropę. Według doniesień prasowych umowa barterowa o szacunkowej wartości 2,5 mld EUR przewiduje, że w zamian za irańską ropę Chiny rozbudują terminal międzynarodowego lotniska Teheran-Imam Khomeini.

13 września: tajemnicze zniknięcia na szczytach władzy w Chinach. Na przestrzeni kilku ostatnich miesięcy z życia publicznego zniknęli czołowi rangą politycy i wojskowi, w tym minister spraw zagranicznych Qin Gang, którego zastąpił Wang Yi, minister obrony Li Shangfu oraz odpowiedzialny za zarządzanie arsenałem jądrowym dowódca sił rakietowych generał Li Yuchao wraz ze swoim zastępcą gen. Liu Guangbin. Czystki na najwyższych szczeblach władzy przypominają coraz bardziej mroczny okres rządów Mao Zedonga.

13 września: Niemcy blokują chińskie przejęcie startupu KLEO Connect. Decyzją ministra gospodarki chińska firma Shanghai Spacecom Satellite Technology, która jest w posiadaniu 53% udziałów, nie będzie mogła nabyć kolejnych 45%. KLEO Connect chce stworzyć sieć ponad 300 małych satelitów na niskiej orbicie okołoziemskiej, które mają być w pełni operacyjne do 2028 r., wraz z infrastrukturą naziemną w celu świadczenia globalnych usług komunikacyjnych, podobnie jak SpaceX ze swoim Starlink.

14-16 września: nowy premier Kambodży Hun Manet z wizytą w Pekinie. Xi Jinping powiedział, że wybór Chin na miejsce pierwszej zagranicznej wizyty od

objęcia urzędu premiera przez Hun Sena odzwierciedla znaczenie, które nowy rząd Kambodży przywiązuje do konsolidacji „żelaznej przyjaźni” z Chinami. Obaj przywódcy podpisali 15 memorandumów o współpracy i wspólny komunikat, w którym zapowiedziano dalsze zacieśnianie współpracy politycznej, gospodarczej i wojskowej (zob. komentarz).

18 września: Alibaba zapowiada nowe inwestycje w Turcji. Przedstawiciel chińskiego koncernu Michael Evans miał zapewnić prezydenta Erdoğanowi o nowych inwestycjach związanych z e-commerce o wartości 2 mld USD (centrum danych i centrum logistyczne w Ankarze oraz centrala eksportowa na lotnisku w Istambule). Według Evansa do tej pory Alibaba zainwestował w Turcji 1,4 mld USD.

18 września: Chiny i Rosja zbudują terminal do przeładunku ropy i gazu za 686 mln USD. Rosyjska firma United Oil and Gas-Chemical wraz z chińskim koncernem Xuan Yuan Industrial Development zapowiedziały wspólne sfinansowanie budowy terminala na rosyjskim Dalekim Wschodzie, który będzie zlokalizowany nieopodal mostu drogowo-kolejowego na Amurze, łączącego Niżnieleninskoje z Tongjiangiem (prow. Heilongjiang). To kolejny krok, który ułatwi sprzedaż rosyjskiej ropy naftowej do Chin i przekierowanie rosyjskiego eksportu z krajów europejskich, które wycofują się ze współpracy energetycznej w związku z inwazją Rosji na Ukrainę.

25 września: Huawei zbuduje system monitoringu miast dla afgańskich Talibów? Zgodnie z doniesieniami agencji Bloomberg Huawei zawarło „słowną umowę” z Talibami odnośnie do budowy systemu inwigilacji w najważniejszych ośrodkach miejskich. Rządzący od 2021 roku Talibowie chcą wykorzystywać sieć kamer, prawdopodobnie z technologią rozpoznawania twarzy, do przeciwdziałania atakom ze strony Państwa Islamskiego, ale wskazuje się, że pod przykrywką „systemu bezpieczeństwa” urządzenia będą wykorzystywane do zwalczania oponentów drakońskiego reżimu.

KOMENTARZ

Czy Kambodża będzie konsolidowała relacje z Chinami? Nowy premier Hun Manet – namaszczony na to stanowisko przez swojego ojca Hun Sena, który od 40 lat rządzi Kambodżą – w pierwszą podróż zagraniczną udał się do Pekinu. Rezultat wizyty pozwala wątpić, iż nadzieje pokładane na Zachodzie w nowym przywódcy są zasadne. Wśród 15 memorandumów o współpracy, znalazło się zapewnienie Chin o wsparciu dla suwerenności i bezpieczeństwa Kambodży i sprzeciw wobec zewnętrznych prób ingerowania w sprawy wewnętrzne tego państwa. Pojawiły się

również zapisy o wspólnym sprzeciwie wobec upolityczniania praw człowieka i ingerowania w sprawy innych państw pod pretekstem ochrony praw człowieka i demokracji. Ponadto, obaj przywódcy zobowiązali się do intensyfikacji współpracy partyjnej, w zakresie bezpieczeństwa i przeciwdziałania kolorowym rewolucjom.

Przypadek Kambodży pokazuje w jaki sposób niewielkie, pozbawione zasobów i niedemokratyczne państwo może stać się łakomym kąskiem dla chińskiego supermocarstwa. Choć Kambodża nie jest (jeszcze) „prowincją chińską” jak sąsiedni Laos, to w tym kierunku wyraźnie zmierza. Chiny zapewniają bezpieczeństwo reżimu, inwestycje i wsparcie międzynarodowe, pozwalające mitygować krytykę i sankcje ze strony Zachodu. Pekin stał się są też w pewnym stopniu protektorem Kambodży przed potężnymi sąsiadami – Tajlandią, a zwłaszcza Wietnamem. W zamian Kambodża wspiera politycznie Chiny na poziomie regionalnym (ASEAN) i globalnym (ONZ) oraz udziela strategicznie ważnego dostępu do Oceanu Indyjskiego

Kambodża to jedno z najbardziej skorumpowanych państw na świecie, polityka i gospodarka jest kontrolowana przez wąską elitę składającą się z 15-20 rodów, a poszczególne ministerstwa to w zasadzie rodzinne biznesy. Słabe rządy prawa sprzyjają chińskiej polityce relacyjnej, ułatwiając prowadzenie nieformalnych działań biznesowych i zwiększania wpływów politycznych. Z drugiej strony, ograniczenie swobód demokratycznych i autorytarny kurs reżimu Hun Sena skutkuje krytyką i sankcjami ze strony państw zachodnich. To błędne koło, w którym Zachód, przez lata przeznaczający ogromne sumy na powojenną odbudowę Kambodży, wydaje się mieć związane ręce. Natomiast władze w Phnom Penh umacniają się na pozycji klienta Pekinu, oskarżając jednocześnie Zachód, że zamiast poprawiać stosunki, próbuje narzucić swoje reguły. To formuła, która wybrzmiewa w wielu państwach rozwijających się, zwłaszcza będących na bakier z demokracją. Należy również pamiętać, że tylko Chiny są obecnie gotowe finansować ogromne przedsięwzięcia infrastrukturalne w Kambodży, które przy okazji służą interesom strategicznym i handlowym Pekinu.

Przez ostatnie dwadzieścia lat kambodżańska gospodarka rosła w średnim tempie 7%, a legitymizacja reżimu opierała się na zapewnianiu spokoju społecznego i wzrostu gospodarczego. Jednak pandemia zadała poważny cios w lokalny przemysł turystyczny – przed 2020 rokiem, tylko słynny kompleks świątynny w Angkor Wat odwiedzało 2,5 miliona turystów. Dziś, pomimo otwarcia się Chin, gigantyczne hotele wokół Angkor Wat, które zbudowano z myślą o chińskich przybyszach nadal świecą pustkami. Problemy ekonomiczne potęgowane są przez perturbacje światowej gospodarki i miejsce Kambodży w łańcuchu dostaw – głównie jako producenta żywności i linii produkcyjnej dla firm odzieżowych. Dlatego Azjatycki

Bank Rozwoju obniżył prognozę wzrostu PKB na ten rok do 5%; mówi się, że gospodarka zaliczy spadek nawet o 20%. Pogarszająca się sytuacja ekonomiczna może więc studzić zapał Hun Maneta do liberalizacji reżimu, którego legitymizacja opiera się na zapewnianiu spokoju społecznego i wzrostu gospodarczego. Innymi słowy, nowy premier będzie raczej konsolidował władzę i szukał w tym celu wsparcia u chińskiego patrona.

Wenezuela trzecim, po Pakistanie i Białorusi, partnerem Chin „na każdą pogodę”. Przy okazji wrześniowej wizyty w Chinach, prezydent Nicolás Maduro zawarł 30-punktowe porozumienie w sprawie ustanowienia strategicznego partnerstwa „na każdą pogodę”. Xi Jinping określił Maduro mianem „zaufanego dobrego przyjaciela” oraz powiedział, że obie strony wspierają się wzajemnie w zmiennej sytuacji międzynarodowej i zawiązały „żelazną przyjaźń”.

Warto zwrócić uwagę na retorykę chińskiego przywódcy, który użył określenia *xinlai*, określającego zaufanie w kontekście relacji rodzinnych i poleganiu na sobie, a nie *xinren* które w słowniku politycznym konotuje zaufanie ale bez głębszej integracji. Ponadto, w kolejnym partnerstwie tego typu pojawia się stwierdzenie o „żelaznej przyjaźni”, co sugeruje zacieśnianie się współpracy politycznej, wojskowej i bezpieczeństwa wewnętrznego.

Choć Wenezuela jest dopiero trzecim, oficjalnie desygnowanym, partnerem Chin na każdą pogodę, to podobna retoryka pojawia się od czasu do czasu w odniesieniu do innych państw, jak choćby Rosji czy Zambii, która we wrześniu podwyższyła status relacji z Pekinem do „całościowego partnerstwa współpracy strategicznej”.

II.CHINY I EUROPA ŚRODKOWO-WSCHODNIA

1 września: darowizna Huawei dla szkół w Serbii. Z okazji rozpoczęcia nowego roku szkolnego, Huawei wraz z lokalnym partnerem Telekom Srbija przekazały 150 inteligentnych ekranów dla serbskich szkół podstawowych. Prezentacje takiego urządzenia w jednej ze szkół w Wojwodinie odbyła się z udziałem prezydenta Aleksandra Vučića, który powiedział, że „chińskie inteligentne ekrany pomogą Serbii zbudować nowoczesny system edukacji”. W uroczystości przekazania darowizny wzięli również udział chargé d'affaires ambasady ChRL Zhang Zhe, przedstawiciele serbskiego rządu oraz chińscy i serbscy przedsiębiorcy.

5 września: fabryka Izery będzie montownią samochodów chińskiego Geely? W wywiadzie dla „DGP” prezes ElectroMobility Poland Piotr Zaremba oznajmił, że w fabryce Izery w Jaworznie mogą powstawać samochody chińskiego producenta Geely. Chociaż chiński koncern znalazł się na ukraińskiej liście sponsorów rosyjskiej agresji, to

szef ElectroMobility Poland przekonuje, że „dziś wszyscy najważniejsi gracze współpracują z Chinami”. Wskazuje się, że „Izera może zostać zdegradowana do roli montowni chińskich aut, a ulokowanie produkcji w naszym kraju to sprytny zabieg otwierający Chińczykom drogę na rynki Starego Kontynentu”. ElectroMobility Poland zakłada, że produkcja Izery ruszy pod koniec 2025 r.

13 września: chiński gigant motoryzacyjny Minth Group otworzył fabrykę Szprotawie (woj. lubuskie). Chińska firma produkująca płyty podwozia i komponenty do samochodów elektrycznych docelowo zatrudni w Polsce 500 osób (obecnie ok. 70). Inwestycja jest warta 80 mln EUR i powstała przy wsparciu rządowej pomocy przewidzianej dla innowacji technologicznych. Fabryka w Szprotawie już zaczęła produkcję płyt podwozia dla głównego klienta spółki koncernu Mercedes-Benz. Minth Group to jeden z największych na świecie producentów części motoryzacyjnych dla znanych marek, m.in. Mercedesa, Audi i Volvo; obecnie Minth Group ma 50 zakładów w Azji, Europie i Ameryce Północnej, zatrudniając ponad 18 tys. osób.

14 września: chiński koncern Hisense otwiera trzecią fabrykę w Vajlevie (Serbia). Nowa fabryka kosztowała 40 mln euro, będzie produkować lodówki na rynek europejski (750 tys. sztuk rocznie) i zatrudni 1000 pracowników. Koncern, który w 2018 roku przejął słoweńskiego producenta AGD Gorenje, ma już w Valjevie trzy fabryki, które łącznie zatrudniają 2750 osób.

21 września: spotkanie prezydenta Vučića z wiceprzewodniczącym ChRL Han Zhengiem. Do spotkania doszło przy okazji 78. sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Według Han Zhenga Chiny i Serbia są „żelaznymi przyjaciółmi”, wspierają się wzajemnie w zakresie swoich „rdzennych interesów, a Pekin chce implementować wzajemny konsensus osiągnięty przez przywódców obu państw i nadal pogłębiać zaufanie polityczne z Belgradem. Z kolei prezydenta Vučić zapewnił, że „Serbia jest lojalnym i godnym zaufania” przyjacielem Chin i chce rozwijać współpracę wzajemną w ramach Pasa i Szlaku i dwustronnego partnerstwa strategicznego.

22 września: PowerChina zbuduje zajezdnię metra w Belgradzie. Państwowa chińska firma podpisała umowę na zaprojektowanie i budowę zajezdni w ciągu 60 miesięcy. W 2021 r. serbski rząd podpisał MoU z PowerChina i francuskimi Alstomem i Egis Rail na budowę metra w Belgradzie, którego pierwsza linia ma zostać ukończona w 2028 roku, a druga dwa lata później.

22 września: spotkanie ambasadora Sun Linjianga z rektorem Uniwersytetu Warszawskiego (UW) Alojzym Nowakiem. Chiński ambasador pogratulował rektorowi poprowadzenia polskiej delegacji na 31. Letniej Uniwersjadzie w Chengdu i osiągnięcia znakomitych wyników; ocenił również, że współpraca UW z chińskimi uczelniami przynosi owocne rezultaty, a Chiny są gotowe pogłębiać współpracę edukacyjną i sportową z Polską. Z kolei Alojzy Nowak stwierdził, że wizyta w Chinach pozwoliła mu ponownie doświadczyć skali wielkich osiągnięć rozwojowych tego państwa, a

zarówno on, jak i cały UW przywiązuje ogromną wagę do współpracy z chińskimi uczelniami.

26 września: seminarium z okazji 10-lecia Pasa i Szlaku w Budapeszcie. W spotkaniu udział wzięli ambasador Gong Tao, prezes Narodowego Banku Węgier (NBW) György Matolcsy oraz 400 przedstawicieli różnych sektorów gospodarki obu państw. Dyskutowano nad współpracą finansową, zielonym rozwojem i zacieśnianiem wymiany międzyludzkiej. Zdaniem Gong Tao, Pas i Szlak stał się popularną platformą współpracy międzynarodowej i „globalnym dobrem publicznym”. Z kolei Matolcsy określił Pas i Szlak jako „wrażny sukces”, zapewniając, że Węgry będą kontynuować „otwarcie się na Wschód” i blisko współdziałać z chińską inicjatywą. Prezes NBW w lipcu br. opublikował artykuł w dzienniku „China Daily”. Z kolei na łamach „Global Times” ukazała się rozmowa nt. współpracy chińsko-węgierskiej z Yang Chao, chargé d'affaires ambasady ChRL na Węgrzech, zob. tutaj.

25-26 września: trzecia konferencja „oficerów łącznikowych” sekretariatu współpracy logistycznej Chin i Europy Środkowo-Wschodniej (formatu 14+1) w Pekinie. W spotkaniu udział wzięło ponad 300 osób, w tym przedstawiciele: chińskiego ministerstwa transportu i MSZ, Ligi Młodzieży Komunistycznej, rządów Syczuanu i Chengdu oraz innych prowincji i miast, zagranicznych ministerstw i misji dyplomatycznych, jak również przedsiębiorcy i akademicy. Przemówienia wygłosili Wang Gang, wiceminister transportu ChRL i Yang Xingping, wicegubernator rządu ludowego prowincji Syczuan, Asset Assavbayev, sekretarz generalny stałego sekretariatu komitetu międzyrządowego Korytarza Transportowego Europa-Kaukaz-Azja (TRACECA), oraz Sinisa Berjan, ambasador Bośni i Hercegowiny w Chinach

28 września: wspólne serbsko-chińskie patrole wracają na ulice Serbii. Po raz drugi wspólne patrole (łącznie 9 Chińczyków i 20 Serbów) będą pracować na ulicach Belgradu, Nowego Sadu i Smedereva. Choć miasta te są przedstawiane przez agencję Xinhua jako „najczęściej odwiedzane przez chińskich turystów”, to jednak w przypadku przemysłowego Smedereva, chodzi prawdopodobnie o wsparcie i kontrolę chińskich pracowników tamtejszej huty. Poprzednia tura wspólnych patroli w tych samych miastach odbyła się w 2019 roku; obecna potrwa miesiąc.

KOMENTARZ

Węgry będą rzecznikiem Chin w ich sporze gospodarczym z UE? Zaledwie kilka dni po tym, jak UE ogłosiła dochodzenie w sprawie chińskich pojazdów elektrycznych, Péter Szijjártó po raz kolejny w ostatnich miesiącach zadeklarował

sprzeciw Węgier wobec europejskich prób zmniejszenia zależności gospodarczej (a tym samym również politycznej) od Chin.

W rozmowie z Szijjártó, minister spraw zagranicznych Wang Yi wyraził oczekiwanie, że Węgry będą „naciskały na UE, aby przyjęła bardziej otwartą politykę wobec Chin”. Wobec tego Szijjártó zapewnił, że Węgry zdecydowanie sprzeciwiają się „oddzieleniu” od Chin i jakimkolwiek działaniom UE, idącym wbrew zasadzie „uczciwej konkurencji”.

Szef węgierskiej dyplomacji podziękował również Chinom „za aktywne wysiłki na rzecz osiągnięcia pokoju w Europie” i zadeklarował aktywny udział w III Forum Pasa i Szlaku w październiku. Potwierdza to zamiar uczestnictwa na szczycie w Pekinie premiera Viktor Orbán – prawdopodobnie jedyne przywódcy z państw UE, których od udziału w spotkaniu może powstrzymać zapowiedź obecności Władimira Putina. Węgry konsekwentnie wspierają również podejście Chin do agresji rosyjskiej w Ukrainie. W lutym tego roku, premier Orbán, jako prawdopodobnie jedyny lider w UE, poparł bez wahania 12-punktową propozycję Pekinu w sprawie „politycznego rozwiązania kryzysu ukraińskiego”

Z kolei w czerwcu, podczas Światowego Forum Gospodarczego w Tianjinie, minister Szijjártó udzielił wywiadu w którym stanowczo zaoponował wobec jakichkolwiek prób decouplingu, czy choćby de-riskingu od Chin, które uważa za nieracjonalne. Jego zdaniem oznaczałoby to „samobójstwo” gospodarcze Europy. Co więcej, według węgierskiego dyplomaty UE powinna porzucić rywalizację z Chinami, którą niechybnie przegra, a zamiast tego zacieśnić jeszcze bardziej relacje z Pekinem. Ponadto, Szijjártó przyznał, że wielkie chińskie inwestycje w sektorze elektromobilności na Węgrzech są związane z obecnością fabryk niemieckich koncernów samochodowych.

Uwagi te nabrały nowego wymiaru we wrześniu. Komisja Europejska wszczęła dochodzenie w sprawie dopłat do pojazdów elektrycznych pochodzących z Chin. Jeśli chińskie samochody nadal będą zalewać europejski rynek, istnieje ryzyko, że zielona transformacja UE, zamiast być bodźcem dla europejskiego przemysłu motoryzacyjnego, może być ostatecznym gwoździem do trumny dla tego sektora.

W sporze z Komisją Europejską, Chiny prawdopodobnie znajdą sojusznika na Węgrzech, gdzie powstawać będą fabryki chińskich producentów baterii do pojazdów elektrycznych (CATL, EVE i zapowiadana w sierpniu inwestycja koncernu Sunwoda). Na Węgrzech mieści się również pierwsza fabryka autobusów elektrycznych BYD w Europie. Należy przy tym pamiętać, że chińskie inwestycje w sektorze elektromobilności na Węgrzech są bezpośrednio związane z niemieckim przemysłem samochodowym, który z kolei w dużym stopniu kształtuje

zachowawczą politykę RFN wobec ChRL. I to właśnie Niemcy, jako bardziej uzależnione od rynku chińskiego i narażone na działania odwetowe ze strony Pekinu, znalazły się na kursie kolizyjnym z Francją, która parła do wszczęcia postępowania antydumpingowego wobec Chin.

Choć postawa Budapesztu jest rezultatem doskonałych relacji politycznych z Pekinem, to chińskie zaangażowanie gospodarcze na Węgrzech w dużym stopniu związane jest z Niemcami. Zależność ta pokazuje w jaki sposób zaangażowanie gospodarcze Chin w danym państwie przekłada się na zwiększanie wpływów politycznych, lub, jak w przypadku Węgier i Niemiec, ich wzmocnienie.



**OŚRODEK SPRAW
AZJATYCKICH**
Uniwersytet Łódzki

RAPORTY OPINIE DORADZTWO

PIERWSZY W POLSCE UNIWERSYTECKI
THINK-TANK

DORADZTWO POLITYCZNE I BIZNESOWE

ZESPÓŁ Z PRAKTYKĄ W AZJI

www.osa.uni.lodz.pl

